

KOMUNIKAT



„Z badań zleconych przez MSWiA wynika, że świadomość na temat czadu i zagrożenia pożarowego jest niska” - powiedział podczas konferencji prasowej rozpoczynającej kampanię społeczną pod hasłem „Czad i ogień - Obudź czujność” minister Mariusz Błaszczak.

Według tych badań 41% Polaków twierdzi, że potrafi rozpoznać czad. Niepokojące jest to, że aż co czwarty Polak myśli, że czad można poznać po zapachu lub po dymie. Warto więc ciągle przypominać, że czad jest bezwonny i bezbarwny. Tylko co piąty Polak wie, że czad można wykryć za pomocą specjalnych czujników.

– „W tym roku strażacy interweniowali już 365 razy w związku z tlenkiem węgla. W całym zeszłym roku takich interwencji było ponad 7400” – poinformował komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Leszek Suski.

W sezonie grzewczym od września 2015 do końca marca 2016 ponad 2229 osób uległo podtruciu tlenkiem węgla i wymagało długiej hospitalizacji, a 50 zmarło. Od września tego roku 169 osób zostało poszkodowanych, 1 osoba zmarła. Liczby dotyczące pożarów w budynkach mieszkalnych są jeszcze wyższe. W poprzednim sezonie grzewczym od września 2015 do końca marca 2016 - 2201 osób zostało rannych, a 304 zginęły. Od września tego roku 437 osób zostało rannych, natomiast 40 osób zginęło.

Z badań przeprowadzonych na zlecenie MSWiA wynika, że ponad 1/4 Polaków twierdzi, że żeby uchronić się przed pożarem wystarczy być uważnym. Tylko 6% wie, że trzeba mieć sprawne instalacje elektryczne, grzewcze i gazowe. Według statystyk PSP, wady i niewłaściwa eksploatacja urządzeń i instalacji grzewczych to przyczyna ponad połowy pożarów w budynkach. Badania wykazały również, że tylko co dziesiąty Polak wie, że w domu warto mieć gaśnicę, a jedynie 8% uważa, że trzeba regularnie czyścić i sprawdzać szczelność komina, i umawiać na kontrole kominiarza. Mniej niż jeden na pięciu Polaków ma w domu czujnik dymu lub czadu.

OSTRZEGAMY!!!

Każdego roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla, potocznie zwanego czadem, ginie kilkadziesiąt osób. Bardzo często nie ma to związku z powstaniem pożaru, a wynika jedynie z niewłaściwej eksploatacji budynku i znajdujących się w nim urządzeń i instalacji grzewczych.

PRZYPOMINAMY!!!

Przepisy zobowiązują do czyszczenia kominów!

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji *w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów* w obiektach, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych:

- od palenisk opalanych paliwem stałym - CO NAJMNIEJ RAZ NA 3 MIESIĄCE;
- od palenisk opalanych paliwem płynnym i gazowym - CO NAJMNIEJ RAZ NA 6 MIESIĘCY;
- od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych - CO NAJMNIEJ RAZ W MIESIĄCU JEŚLI PRZEPISY MIEJSCOWE NIE STANOWIĄ INACZEJ.

Z kolei Prawo budowlane zobowiązuje właścicieli i zarządców m.in. obiektów użyteczności publicznej, bloków mieszkalnych i domów jednorodzinnych do okresowej kontroli, co najmniej raz w roku stanu technicznego instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).

RADZIMY!!!

Skąd się bierze czad i dlaczego jest tak niebezpieczny?

Tlenek węgla powstaje podczas procesu niepełnego spalania materiałów palnych, w tym paliw, które występuje przy niedostatku tlenu w otaczającej atmosferze.

Niebezpieczeństwo zczadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla:

- jest gazem niewyczuwalnym zmysłami człowieka (bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku),
- blokuje dostęp tlenu do organizmu, poprzez zajmowanie jego miejsca w czerwonych ciałkach krwi, powodując przy długotrwałym narażeniu (w większych dawkach) śmierć przez uduszenie.

Tlenek węgla CO, potocznie zwany czadem. W temperaturze pokojowej jest to bezbarwny i bezwonny gaz. Ma silne własności toksyczne. Gromadzi się głównie pod sufitem ponieważ ma nieco mniejszą gęstość od powietrza. Toksyczne działanie tlenu węgla wynika z jego większego od tlenu (250-300 razy) powinowactwa do hemoglobiny zawartej we krwi. Tworzy on połączenie zwane karboksyhemoglobina, które jest trwalsze niż służąca do transportu tlenu z płuc do tkanek oksyhemoglobina (połączenie tlenu z hemoglobina).

Dochodzi więc do niedotlenienia tkanek, co w wielu przypadkach prowadzi do śmierci. Tlenek węgla trwale łączy się z ponad 80% hemoglobiny, co sprawia, że tylko niewielka ilość hemoglobiny może połączyć się z tlenem. Ilość ta jest jednak niewystarczająca dla ludzkiego organizmu. Nadmiar karboksyhemoglobiny powoduje niedotlenienie organizmu, a w najgorszym przypadku nawet śmierć przez uduszenie. Wdychanie nawet niewielkiej ilości tlenku węgla może spowodować zatrucie, silny ból głowy, wymioty, zapadnięcie w śpiączkę a nawet zgon.

Co jest główną przyczyną zacczadzeń?

Głównym źródłem zacczad w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych: wentylacyjnych, spalinowych i dymowych. Wadliwe działanie wspomnianych przewodów może wynikać z:

- ich nieszczelności,
- braku konserwacji, w tym czyszczenia,
- wad konstrukcyjnych,
- niedostosowania istniejącego systemu wentylacji do standardów szczelności stosowanych okien i drzwi, w związku z wymianą starych okien i drzwi na nowe.

Powyższe może prowadzić do niedrożności przewodów, braku ciągu, a nawet do powstawania zjawiska ciągu wstecznego, polegającego na tym, że dym zamiast wydostawać się przewodem kominowym na zewnątrz, cofa się z powrotem do pomieszczenia.

Co zrobić, aby uniknąć zacczadzenia?

W celu uniknięcia zacczadzenia należy:

- przeprowadzać kontrole techniczne, w tym sprawdzanie szczelności przewodów kominowych, ich systematyczne czyszczenie oraz sprawdzanie występowania dostatecznego ciągu powietrza,
- użytkować sprawne techniczne urządzenia, w których odbywa się proces spalania, zgodnie z instrukcją producenta,
- stosować urządzenia posiadające stosowne dopuszczenia w zakresie wprowadzenia do obrotu; w sytuacjach wątpliwych należy żądać okazania wystawionej przez producenta lub importera urządzenia tzw. deklaracji zgodności, tj. dokumentu zawierającego informacje o specyfikacji technicznej oraz przeznaczeniu i zakresie stosowania danego urządzenia,
- nie zaklejać i nie zasłaniać w inny sposób krat wentylacyjnych,
- w przypadku wymiany okien na nowe, sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację,

- systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu bądź kratki wentylacyjnej; jeśli nic nie zakłóca wentylacji, kartka powinna przywrzeć do wyżej wspomnianego otworu lub kratki,
- często wietrzyć pomieszczenia, w których odbywa się proces spalania (kuchnie, łazienki wyposażone w termy gazowe), a najlepiej zapewnić, nawet niewielkie, rozszczelnienie okien,
- nie bagatelizować objawów duszności, bólów i zawrotów głowy, nudności, wymiotów, oszołomienia, osłabienia, przyspieszenia czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegamy zatruciu czadem; w takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy i zasięgnąć porady lekarskiej.

W trosce o własne bezpieczeństwo, warto rozważyć zamontowanie w domu czujek dymu i gazu. Koszt zamontowania takich czujek jest niewspółmiernie niski do korzyści, jakie daje zastosowanie tego typu urządzeń (łącznie z uratowaniem najwyższej wartości, jaką jest nasze życie).

Jak pomóc przy zatruciu tlenkiem węgla?

W przypadku zatrucia tlenkiem węgla należy:

- zapewnić dopływ świeżego czystego powietrza; w skrajnych przypadkach wybijając szyby w oknie,
- wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, jeśli nie stanowi to zagrożenia dla zdrowia osoby ratującej; w przypadku istnienia takiego zagrożenia pozostawić przeprowadzenie akcji służbom ratowniczym,
- wezwać służby ratownicze (pogotowie ratunkowe, PSP),
- jak najszybciej podać tlen,
- jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy natychmiast zastosować sztuczne oddychanie np. metodą usta - usta oraz masaż serca,
- nie wolno wpadać w panikę, kiedy znajdziemy dziecko lub dorosłego z objawami zaburzenia świadomości w kuchni, łazience lub garażu; należy jak najszybciej przystąpić do udzielania pierwszej pomocy.

PAMIĘTAJMY!!!

Od stosowania się do powyższych rad może zależeć nasze zdrowie i życie oraz zdrowie i życie naszych bliskich. A wystarczy jedynie odrobina przezorności.